

POLICJA W CHMURZE

Podczas zakupów wyposażenia dla policjantów oraz służb mundurowych uwaga koncentruje się dziś raczej na przyziemnych, wręcz codziennych kwestiach. Jednak, również w Polsce, istnieje potrzeba zastanowienia się nad wizją policjanta lub szerzej – funkcjonariusza przyszłości. Jest to oczywiste następstwo kilku kluczowych trendów, oddziałujących na służby porządkowe na całym świecie. Dotyczą one zarówno przyspieszenia prac nad wyposażeniem policyjnym, ale też potrzeby dostosowania się do nowych wyzwań ściśle związanych z ewolucją sposobów działań współczesnych przestępców. Ten swoisty policyjny wyścig technologicznych zbrojeń będzie przede wszystkim skutkował pojawieniem się olbrzymiej ilości danych, które będą musiały być odpowiednio gromadzone oraz analizowane.

Większe skupiska, ale mniej policjantów

Policja oraz inne służby mundurowe muszą realizować zadania w coraz większych miastach, a w przyszłości również w rozbudowanych aglomeracjach czy wręcz megalopolis. Tym samym, zawsze będzie pojawiać się problem, przynajmniej w stereotypowym ujęciu, małej liczby funkcjonariuszy. Stąd też, ci którzy znajdują się na służbie będą musieli pracować w jak najbardziej efektywny sposób. Tym samym, nowoczesne technologie policyjne będą musiały odpowiedzieć na potrzeby ich przełożonych oraz samych funkcjonariuszy w zakresie zarządzania zasobami czy ich szybkiej dyslokacji.

Można to przyrównać do nowoczesnych rozwiązań stosowanych w logistyce, jednakże w tym przypadku obszarem nie będzie fabryka czy zakład przemysłowy, ale często duże miasto ze swoją skomplikowaną siecią dróg, pieszych ciągów komunikacyjnych oraz zróżnicowanej zabudowy. Dlatego policyjni dowódcy w przyszłości będą musieli sięgnąć po nowoczesne rozwiązania – począwszy od metod usprawniających proces podejmowania decyzji na bazie AI (sztucznej inteligencji), aż po skomplikowane systemy wizualizacji miejsc oraz namierzania własnych zasobów, uzyskując świadomość sytuacyjną oraz zdolność do planowania na różnych szczeblach, od strategicznego ujęcia wobec danego miasta czy też rejonu (np. województwo), po wymiar taktyczny. Szczególnie, że mowa jest o coraz większym napływie zróżnicowanych danych, które są obecnie i będą w przyszłości pochodną coraz to lepszych systemów obserwacji (systemy monitoringu miejskiego), systemów łączności w pojazdach, a nawet obrazu live z kamer nasobnych. Wpięcie tego wszystkiego w jeden skuteczny system na szczeblu dowódców służb mundurowych nie obędzie się bez odpowiedniego zaplecza technologicznego oraz odpowiedniego poziomu sprzętowego.

System systemów "na policjancie"

Wspomniano już, że zmianom ulegnie również indywidualne wyposażenie funkcjonariuszy. Rewolucja technologiczna staje się coraz bardziej ekspansywna, także w wymiarze bezpieczeństwa wewnętrznego. Dlatego, już teraz należy zastanowić się nad przenikaniem rozwiązań wojskowych z architektury C4 (dowodzenie, kontrola, komunikacja oraz systemy komputerowe) oraz rozwiązań znanych z sektora technologii cywilnych (zarówno o software, jak i hardware). Zauważmy, że COVID-19 "zbudował" wiele potrzeb, na które odpowiadają najnowsze rozwiązania technologiczne.

Począwszy od obserwacji – szersze zastosowanie bezzałogowych statków powietrznych (BSP), czyli popularnych dronów, będących platformami skomplikowanych systemów obserwacyjnych czy też przekazujących informacje (systemy nagłaśniające), przez potrzebę współpracy z ludnością w rejonach, gdzie istnieje ryzyko infekcji. W tym ostatnim przypadku, widać chociażby rolę i znaczenie robotów lub raczej platform lądowych, które mogłyby wykonywać sprawdzenia osób znajdujących się w kwarantannie domowej i niemal natychmiast wprowadzać dane do systemu zarządzania, obejmującego nie tylko same służby mundurowe, ale też inne instytucje, odciążając jednocześnie funkcjonariuszy od zadań powtarzalnych oraz niewymagających bezpośredniego zaangażowania w podejmowanie decyzji. Co więcej, to właśnie pandemia COVID-19 doprowadziła do powrotu debaty o wielosensorycznych oraz sieciocentrycznych systemach obserwacji otoczenia, które mogą znaleźć się na wyposażeniu policjantów lub innych służb porządkowych. Przykładem mogą być hełmy, okulary czy kamery nasobne, mierzące temperaturę ciała osób w najbliższym otoczeniu, ale również dające szansę na szybsze wychycenie osób poszukiwanych, np. poprzez system rozpoznawania twarzy. Szczególnie, że funkcjonariusze muszą dziś przede wszystkim liczyć na swoją pamięć jeśli chodzi o sylwetki osób poszukiwanych, stwarzających zagrożenie lub osób zaginionych, które znajdują się w licznych bazach danych.

Czytaj też: [\(Policyjny\) hełm prawdę ci powie?](#)

Tematem, przed którym nie uciekniemy, jest właśnie odpowiednie zespalanie baz danych i ich wykorzystywanie w codziennej pracy funkcjonariuszy, by ich decyzje były efektywne, ale również transparentne. Przykładem mogłoby być automatyczne wprowadzanie obserwacji z podjęcia czynności służbowych wobec obywatela – zawierające informację o powodach, a także przebiegu oraz skutkach działań, niemal w czasie rzeczywistym. Mogłoby to uniemożliwić chociażby podejmowanie decyzji niemających osadzenia w prawie i regulaminach, ale też chronić samych funkcjonariuszy przed zarzutami o przekroczenie uprawnień czy złe stosowanie przymusu bezpośredniego. Stosowane obecnie kamery nasobne wymagają zgrywania materiału po odbytej służbie. Czy w przyszłości nie powinno to obejmować ciągłego przekazu? Oczywiście mając na uwadze usprawnienie i poprawę sposobu transmisji tak dużej ilości danych.

Nowoczesny przestępca wymaga nowoczesnego policjanta

Wszystkie raporty, odnoszące się do specyfiki przestępczości zorganizowanej, wskazują na drastyczny wzrost użycia najnowszych technologii przez grupy przestępcze. Dotyczy to systemów łączności, przede wszystkim tej szyfrowanej, użytkowania platform internetowych, ale w obrębie działania stron nieindeksowanych przez zwykłe wyszukiwarki itd. Dlatego cyberbezpieczeństwo policyjne to współcześnie już nie tylko kwestia defensywnego podejścia, a więc chronienia własnych zasobów. To przede wszystkim wymóg przejścia do działań ofensywnych.

Śledczy stają przed wielkim dylematem czy utrzymają dystans do czerpiących z rynku cywilnego przestępców. Wyścig zbrojeń w tym obszarze jest jednym z najbardziej dostrzegalnych efektów rewolucji technologicznej lub raczej informacyjnej. Działania w terenie niemal zawsze będą się bowiem łączyły z obserwacją Internetu, mediów społecznościowych, nie mówiąc już o problemach rzeczywistej inwigilacji przestępców (po uzyskaniu wszelkich zgód na nie).

Dane, dane, dane...

Spoiwem wszystkich elementów w przypadku policyjnych trendów są olbrzymie ilości danych. Tak olbrzymia ich ilość, która będzie gromadzona w toku służby, wymaga zastanowienia się już teraz nad ich magazynowaniem, szybką analizą oraz kwestią dostępu do nich. Jednym z interesujących

rozwiązań jest chociażby tzw. chmura. Jak zauważa Marcin Klimowski z Microsoft, "nowoczesne technologie chmurowe pozwalają w łatwy sposób odpowiedzieć zarówno na widoczne trendy, jak i na pojawiające się nagle potrzeby". Jak dodaje, "narzędzia zaawansowanej analityki, rozwiązania do pracy z Big Data, czy mechanizmy sztucznej inteligencji dostępne od ręki w chmurze obliczeniowej pozwalają zdemokratyzować i uprościć proces pozyskiwania technologii i dają możliwość skupienia się na tworzeniu rozwiązań. Wykorzystanie chmury pozwala też na ograniczenie kosztów budowy środowisk testowych, dzięki czemu prostsze staje się podejmowanie decyzji o zmianach i rozwoju rozwiązań".

Czytaj też: [Dokąd zmierza Policja? \[OPINIA\]](#)

Przedstawiciel Microsoft, odnosząc się do pandemii koronawirusa zauważa też, że "możliwość bardzo szybkiego i elastycznego skalowania usług okazała się być krytyczna w ostatnich miesiącach, kiedy okazało się że nagle cały świat musiał przejść na systemy pracy zdalnej, co dotychczas w wielu organizacjach było absolutnie nie do pomyślenia". Zaznacza, że "rozwiązania chmurowe okazały się być niezastąpione do zapewnienia bezpiecznej współpracy różnych organizacji, współpracujących ze sobą dotychczas za pomocą tradycyjnych narzędzi, które przestały się sprawdzać - zaobserwowaliśmy gigantyczny wzrost wykorzystania narzędzi takich, jak Microsoft Teams i Onedrive". Warto przypomnieć, że Policja również musiała przetwarzać znaczne ilości danych, wynikających chociażby z kontrolowania osób pozostających w kwarantannie.

Co więcej, jeśli spojrzymy również na bardziej strategiczną kwestię realizacji działań analitycznych, np. wobec przestępczości zorganizowanej, to nieodzowne wydaje się wykorzystanie właśnie szeroko pojętych rozwiązań chmurowych. Marcin Klimowski zauważa bowiem, że "chmurowe narzędzia analityczne ułatwiają sprawne przetwarzanie i podejmowanie decyzji na podstawie dużych ilości danych, zaś wsparcie ich rozwiązaniami sztucznej inteligencji pozwala np. na optymalizację wykorzystania ograniczonych zasobów, bądź odciążenia personelu od żmudnych działań". Jak dodaje "już teraz dostępne są rozwiązania agregujące dane pochodzące z wielu różnych źródeł i pozwalające na uzyskanie synergii pomiędzy dotychczas silosowo rozmieszczonymi systemami - zwielfokrotniając wartość znajdujących się w nich danych". Jak wspomniano wielokrotnie, dane z sensorów obserwacji, łączności, geolokalizacji, dronów, a także olbrzymia ilość danych pochodzących z obserwacji internetu oraz baz danych będzie wymagała zastanowienia się - także przez służby porządkowe - nad możliwościami jakie daje chmura obliczeniowa.

Czytaj też: [Cywilny ekspert na ratunek. Czas odejść od hermetyzowania się służb](#)

Przed decydentami zarządzającymi strukturami mundurowymi wielkie wyzwanie. Należy bowiem już teraz połączyć wszelkie starania modernizacyjne, usprawniające pracę funkcjonariuszy jeszcze w oparciu o wyzwania XX wieku - pojazdy, broń, umundurowanie - mając jednak świadomość wyzwań jakie niesie XXI wiek. Tym samym, zakupy rozwiązań do analizy Big Data czy tworzenie efektywnych rozwiązań chmurowych mogą okazać się równie potrzebne do efektywnej walki z przestępczością, jak broń czy nowe pojazdy, będąc nie tylko wsparciem dla przeciążonych danymi funkcjonariuszy, ale również stanowiąc ich przewagę w działaniach ofensywnych względem np. dużych zorganizowanych grup przestępczych. Szczególnie, że ci ostatni z nieukrywaną radością przyjmują wszelkie dostępne technologiczne nowinki. Dlatego, choć może się to wydawać dziś futurystyczną debatą o rzeczach niedzisiejszych, to już teraz inwestycje w technologię IT, software oraz hardware można potraktować jako inwestycję w każdego funkcjonariusza, jego komfort pracy oraz skuteczność całej formacji.